



1. Na początek powiedz coś o sobie.

Przemysław Otuszeński. Pozycja na boisku: obrona. Wieloletni zawodnik Warty Poznań.

2. Jak myślisz czym spowodowane było twoje odejście z klubu ?

Na pewno powodem nie były finanse bo zgodziłem się na obniżkę kontraktu aby móc reprezentować barwy Warty, ani forma sportowa. Od dłuższego czasu dochodziły do mnie informacje, że chcą ze mnie zrezygnować. Kiedy pojawił się w klubie 3 lewy obrońca dla mnie to był sygnał, że jeden będzie musiał ustąpić. Do czasu kiedy mi podziękowano wygrywałem rywalizację o grę w pierwszym składzie, asystowałem a także zapisałem się na liście strzelców. Mimo iż liczyłem się z odejściem to wiadomość, którą mi przekazano na dzień przed wygaśnięciem kontraktu była dla mnie zaskoczeniem. Ciężko mi było się pogodzić z tą decyzją.

3. Jak oceniasz szanse na awans Warty do I ligi?

Myślę, że na dzień dzisiejszy to właśnie w pierwszej lidze jest miejsce tego klubu. Bardzo kibicuję i śledzę wyniki Zielonych. Personalnie to silna drużyna, która powinna wywalczyć awans w tym sezonie. Jednak warto pamiętać o tym, że nie tylko umiejętności wygrywają. Pamiętam jak dziś mecz barażowy z Unią Janikowo. Zwycięski remis i euforia jaka zapanowała na boisku i trybunie przyjezdnych. Wtedy nie byliśmy faworytami a jednak pokazaliśmy poznański charakter. Takiej radości życzę i kibicom i piłkarzom po zakończeniu tego sezonu.

4. Czy wiążesz jeszcze kiedyś swoją dalszą karierę piłkarską z klubem Warta Poznań?

To nie zależy tylko ode mnie. Czuję się na siłach i wiem, że poradziłbym sobie.

5. Jaki piłkarz był dla Ciebie wzorem kiedy zaczynałeś grać w piłkę?

Nie wzorowałem się na żadnym piłkarzu. Zawsze zwraca się uwagę na zawodników ofensywnych i im najbardziej kibicuje. Ja jako obrońca też zachwyciałem się strzelającymi bramkami.

6. Jaki jest Twój wymarzony zespół w którym chciałbyś zagrać ?

Jako młody chłopak kibicowałem Ajaxowi Amsterdam. Teraz spoglądam od czasu do czasu na ich wyniki. Jeśli dzisiaj oglądam mecz w tv to kibicuje drużynie, w której grają Polacy. Jeśli chodzi o moje CV to jestem dumny z tego, że tak długo reprezentowałem barwy ważnego dla polskiej piłki klubu. Uważam jednak, że nie mogę czuć się do końca spełniony - można było osiągnąć z drużyną trenera Baniaka czy Płatka znacznie więcej.

7. Czy uważasz iż pirotechnika a konkretnie race są bezpieczne ?

Nigdy nie miałem do czynienia z racami. Moje doświadczenie z racami ogranicza się do ich oglądania. Uważam, że widowisko traci na ich braku. Zresztą nie znam przypadków, w których

by ktoś ucierpiał odpowiednio z nim postępując.

8. Czy doping kibiców pomaga Tobie w grze?

Jak najbardziej tak. Kibic nie raz przechylił szalę zwycięstwa na stronę drużyny, której kibicuje. Nie raz mówi się o dwunastym zawodniku i to nie bez powodu. Zresztą nie wyobrażam sobie widowiska sportowego bez kibicowania czy opraw meczowych. To między innymi dzięki nim i dobrej grze drużyny na mecze przychodzą kolejni kibice.

9. Co najbardziej cenisz w kibicach i za co darzysz ich szacunkiem ?

Chciałbym podziękować kibicom Warty Poznań za pamięć. Nie raz dochodziły do mnie informacje, że po moim odejściu skandowali moje nazwisko podczas meczów Warty. To dla mnie bardzo ważne ponieważ jako jedyni podziękowali mi za grę w tym klubie. Niestety w klubie nie zdobyto się na słowo dziękuje ani choćby na krótką notatkę informującą o moim odejściu. Kibica szanuję za: wierność, przywiązanie i pamięć.

Dzięki wielkie za rozmowę i pozdrawiam.

Dziękuję za rozmowę.